

Kultura ponad podziałami

Wywiad z Piotrem Franaszkiem,
dyrektorem Centrum Spotkania
Kultur

Strony 2-3



Ferie zimowe

Na stoku i w bibliotece. Na
lodowisku i w domu kultury
Strony 9-11



MAGAZYN



Mamy MOM

Paulina Paga, Michał Fronk i najnowsze lubelskie muzeum

strony 6-7

PIĄTEK

1

LUTEGO 2019
redaktor wydania
RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

WIEJSKA POLECA



Taśmy Kaczyńskiego

Gazeta Wyborcza opublikowała stenogram nagrania rozmowy **JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO** z austriackim biznesmenem Geraldem Birgfellnerem, w której prezes PiS opowiada o planach budowy w Warszawie dwóch wieżowców przez powiązaną z jego środowiskiem spółkę Srebrna. Z taśm i z tekstu „GW” wynika, że budowa miała być sfinansowana z kredytu udzielonego przez bank Pekao SA. Birgfellner wykonał m.in. projekt architektoniczny i strategię realizacji. Srebrna wstrzymała jednak inwestycję i odmówiła mu zapłaty za wykonaną pracę.

W mediach zawrzało, ale największą sensacją tych taśm okrzyknięto to, że prezes dał się nagrać.

Rodzina na swoim. Nagraniu

W PiS-ie obrano linię bagatelizowania faktu, że prezes partii został nagrany. A to, co mówi o inwestycji w biurowiec, wręcz chwala. – Trzeba z czegoś żyć – mówi jeden z posłów PiS. Inny dodaje: – Przykra sprawa, że prezes został nagrany – donosi Gazeta.pl.

Przykra tym bardziej – zauważa Gazeta.pl – że rozmowy odbywały się w niemal rodzinnym gronie. Jarosław Kaczyński i Grzegorz Jacek Tomaszewski (kuzyn Ka-

czyńskiego) negocjował z Geraldem Birgfellnerem, który jest biznesmenem z Austrii, ale prywatnie to mąż córki innego kuzyna Kaczyńskiego – Jana Marii Tomaszewskiego (dziś doradcy prezesa TVP). Córka Tomaszewskiego, czyli Karolina Tomaszewska, jest żoną Birgfellnera, a – zawodowo – jest z kolei asystentką europosłów PiS (Zbigniewa Kuźmuka i Jadwigi Wiśniewskiej – jest ich akredytowaną asystentką w Parlamencie Europejskim).



O taśmach powiedzieli:

MATEUSZ MORAWIECKI, premier: – To jest tekst, który pokazuje, z jak ogromną determinacją środowisko „Wyborczej” walczy z Jarosławem Kaczyńskim. To nie jest żadna bomba, ale jeden z największych nie-wypałów od czasów II wojny światowej.

Ryszard Terlecki, poseł PiS: – Jesteśmy zaskoczeni, że „Gazeta Wyborcza” publikuje laurkę naszego lidera. Nie wiemy, czy to oznacza, że zmienia się linia polityczna gazety.

Język nazbyt giętki

Na konferencji prasowej rzeczniczka PiS Beata Mazurek tak przekonywała, że „Gazetę Wyborczą” nagrania z udziałem Jarosława Kaczyńskiego „niczego nie dowodzą” i nie uderzają w prezesa PiS, że aż wypaliła: „Jeszcze jedną rzecz chciałam państwu powiedzieć. Że zarówno Prawo i Sprawiedliwość, jak i Jarosław Kaczyński od lat walczy z uczciwością w życiu publicznym i z korupcją”.

„Można dodać, że walczy skutecznie, niestety” – skomentował na Twitterze poseł PO, Marcin Kierwiński.

Ja cię nie mogę!

Na opublikowanych przez „Gazetę Wyborczą” tzw. taśmach Kaczyńskiego możemy posłuchać dialogu prezesa PiS z obecną na spotkaniu tłumaczką. W pewnym momencie Kaczyński zapytał ją o podziurawione spodnie.

Jarosław Kaczyński: Powiedz mi, czemu ty chodzisz w spodniach, które wyglądają jak obdarte z pizamy te...

Tłumaczka: To jest moda, nowa moda.

JK: Ja cię nie mogę...

Deweloper!

Dzień po publikacji „Taśm...” owacją na stojąco przywitali na sejmowej sali obrad prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego członkowie partii.

Ale miło nie było. Gazeta.pl odnotowała, że opozycja wykrzykiwała hasło „Deweloper”.

• **Procedura odwołania pana ze stanowiska już się rozpoczęła. Jak się opracuje w takich warunkach?**

– Robimy swoje. Jesteśmy przekonani, że koncepcja programowa i artystyczna jest słuszna. Potwierdza to nasza Rada Programowa i przede wszystkim widowie. Trudno mi się odnosić do pobudek politycznych. Rozmawiałem z nowym marszałkiem, wydał mi się człowiekiem bardzo konkretnym. A cztery dni później zarząd województwa zdecydował o wszczęciu procedury. Wolę myśleć, że kultura jest ponad podziałami.

• **Marszałek Jarosław Stawiarski twierdzi, że był pan politycznym kandydatem na stanowisko.**

– To bardzo krzywdząca dla mnie opinia. Kiedy wygrałem konkurs na Dyrektora CSK byłem doświadczonym menagerem kultury. Skończyłem Zarządzanie Kulturą na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Menedżer Kultury na UMCS.

Już w 2006 roku byłem w zespole, który przygotowywał nową politykę kulturalną miasta Lublin i w komisji przydzielającej granty, zaangażowałem się w starania Lublina o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Współtworzyłem markę „Lublin-Miasto Inspiracji”, później markę „Lubelskie. Smakuj życie”. Pozyskałem pieniądze unijne na takie cykliczne wydarzenia jak Landart Festiwal czy Europejski Festiwal Smaku.

O wynikach konkursu na stanowisko Dyrektora Centrum Spotkania Kultur zdecydowała komisja złożona z 15 ekspertów: osób ze środowisk branżowych, ministerstwa, urzędu marszałkowskiego. Przewodniczącym był Krzysztof Cugowski.

Oprócz nominacji nie dostałem nic. Nie było biura, pracowników, wyposażenia, programu. Żartowano, że podjąłem się „mission impossible”, składano mi kondolencje, mało kto wierzył, że uda mi się wywiązać z terminów. Ale wspólnie z zespołem po czterdziestu latach otworzyliśmy „Teatr w budowie”. Gościmy wybitnych artystów z całego świata i co najważniejsze zainteresowaliśmy widzów. Od otwarcia mieliśmy już 800 000, z czego ponad 30 proc. to turyści.

• **Nadal jest pan w PO?**

– Jestem, ale będąc dyrektorem CSK nie startowałem w wyborach. Politykę traktuję jako platformę do promowania konkretnych rozwiązań i wartości.

Wolę myśleć, że jest ponad po

ROZMOWA z Piotrem Franaszkiem, dyrektorem



PIOTR FRANASZEK

Robimy swoje. Jesteśmy przekonani, że koncepcja programowa i artystyczna jest słuszna. Potwierdza to nasza Rada Programowa i przede wszystkim widzowie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Zawsze była to dla mnie działalność dodatkowa. Chodziło mi o stworzenie galerii kultury w opozycji do galerii handlowej. Miejsca, w którym ludzie dobrze się czują, gdzie chętnie spędzają wolnego czasu. I to się udało.

Ostatnio tysiąc osób wchodziło na koncert, 300 osób było na wernisażu prac studentów Politechniki Lubelskiej, równolegle otwierała się wystawa Lubelskiej Zachęty, a dzieciaki oglądały rzeźby stalowe. W jednym momencie, w budynku przebywało blisko 3 tysiące osób.

Cały czas staramy się, by budynek żył. Temu służą wystawy na Alei Kultur, spotkania, filmy, działania medialne. Właśnie otworzyliśmy małe CSK dla dzieci, są kawiarnie i restauracje.

• **Jaki macie budżet?**

– W pierwszym roku mieliśmy 5 mln zł na wyposażenie i 13 mln na działanie. Kolejne lata to 10 mln dotacji rocznie. Przy tak dużym obiekcie, to kwota wystarczająca na utrzymanie budynku i na kadry. Podobny budżet ma Centrum Kultury, które jest przecież dużo mniejszą jednostką. My musimy zarabiać, w związku z czym czasami wpadamy w sidła komercji. W ostatnim roku wygenerowaliśmy ponad 6,5 mln zł przychodów. I to mimo ograniczeń, które narzuciła UE dofinansowując budowę.

• **Zamknęliście rok na plusie?**

– Tak, ok. 300 tys. zł na plus.

monitorowała zasadność dofinansowań unijnych. Chodziło mi o stworzenie galerii kultury w opozycji do galerii handlowej. Miejsca, w którym ludzie dobrze się czują, gdzie chętnie spędzają wolnego czasu. I to się udało.

Ostatnio tysiąc osób wchodziło na koncert, 300 osób było na wernisażu prac studentów Politechniki Lubelskiej, równolegle otwierała się wystawa Lubelskiej Zachęty, a dzieciaki oglądały rzeźby stalowe. W jednym momencie, w budynku przebywało blisko 3 tysiące osób.

Cały czas staramy się, by budynek żył. Temu służą wystawy na Alei Kultur, spotkania, filmy, działania medialne. Właśnie otworzyliśmy małe CSK dla dzieci, są kawiarnie i restauracje.

• **Jaki macie budżet?**

– W pierwszym roku mieliśmy 5 mln zł na wyposażenie i 13 mln na działanie. Kolejne lata to 10 mln dotacji rocznie. Przy tak dużym obiekcie, to kwota wystarczająca na utrzymanie budynku i na kadry. Podobny budżet ma Centrum Kultury, które jest przecież dużo mniejszą jednostką. My musimy zarabiać, w związku z czym czasami wpadamy w sidła komercji. W ostatnim roku wygenerowaliśmy ponad 6,5 mln zł przychodów. I to mimo ograniczeń, które narzuciła UE dofinansowując budowę.

• **Zamknęliście rok na plusie?**

– Tak, ok. 300 tys. zł na plus.

• **A co się nie udało?**

– Zaprosić pierwszego zespołu La Scali. Był balet z akademii La Scala – sprawdziliśmy się, dostaliśmy rekomendację. Gdyby było większe wsparcie i wiara, że takie zespoły przyciągną kolejne, to La Scala by wystąpiła.

• **To kwestia pieniędzy?**

– Pieniądzy i wiarygodności. W Włoszech ważne są relacje bezpośrednie, nam się udało zdobyć kredyt zaufania.

Musieliśmy się też wycofać z dużej wystawy z Barbican Center. Także z powodów budżetowych. Przed nami dokończenie oznakowania budynku. Jest on trudny, ludzie się gubią.

• **To dlaczego do tej pory tego oznakowania nie ma?**

– Jest. Są tablice, monitory z mapami i specjalne ulotki. Na wszystko musimy zarobić, a tu nie chodzi tu o kilka tabliczek do powieszenia. Ten budynek to dzieło sztuki samo w sobie. Chcielibyśmy go oznakować światłem, tak by nie naruszać jego struktury. Namawiamy różne firmy, by wsparły nas na zasadzie innowacyjnego eksperymentu. Jest to bardzo kosztowny projekt.

że kultura działami

Centrum Spotkania Kultur



- **Philips jest już w każdej lubelskiej latarni. Do CSK nie chciał wejść?**
– Bardzo im się spodobał ten pomysł.
- **Czy gdzieś już takie oznakowanie działa?**
– Kompleksowo nie. Są wykorzystywane pojedyncze elementy, a my planujemy to zrobić systemowo. Zmapować cały budynek i połączyć z aplikacją, która będzie prowadzić widza w konkretne miejsce lub wydarzenie.
- **Przed nami jeszcze otwieranie nowych stref, jak ścianka wspinaczkowa. W mojej koncepcji była ważna, ale została zablokowana przez Jarka Koziares. Połączenie stali z zielenią.**
– W lutym inaugurujemy też szkołę projekcji wideo. Na najwyższym światowym poziomie. W głównym foyer pojawi się interaktywna multimedialna rzeźba. Świetlany obelisk, który cały czas będzie się zmieniał.
- **Wasz statystyczny widz to...**
– W tym jest nasza przewaga, by przekrój gości był jak największy. By każdy czuł się tu dobrze. Nie bał się, że ktoś spojrzy na niego krzywo, bo nie jest perfekcyjnie przygotowany do odbioru danego wydarzenia czy niemodnie ubrany. Często małe ośrod-

- ki kulturalne wpadają w taki snobizm i działają dla wąskiego grona odbiorców.
- **Mamy widzów oczekujących sztuki najwyższej jakości – muzyki klasycznej, teatru. Bardzo nas cieszy gdy mówią, że dzięki nam nie muszą już jeździć do Warszawy. Mamy widzów, którzy chcą zobaczyć rzeczy bardziej komercyjne. I widzów z regionu. Gdy zbierze się wystarczająco duża liczba, to przywozimy ich do Lublina na własny koszt. Np. na operze „Umarłe miasto” było 100 osób z Włodawy i Urszulina. Już ponad 30 proc. naszych widzów jest właśnie spoza regionu.**
- **Jak często wam się udaje zapełnić tysiäcosobową widownię?**
– Na początku to nas nawet dziwiło, że za każdym razem sala jest w 100 proc. pełna i do tego owacje na stojąco. Dziś też widownia jest zwykle wypełniona. W naszym mieście liczba wydarzeń kulturalnych jest ogromna – i w samym CSK, i w innych instytucjach. Warto by to skoordynować. Obecnie stawiamy na własne produkcje i koprodukcje. Jak balet dla dzieci „Don Kichot”. Czy wystawiany dotąd na dziedzińcu zamkowym „Pogrom w przyszły wtorek”, który w wersji scenicznej pokazemy dziesięć razy. Potem chcemy te produkcje eksportować w Polskę.
- **Często Salę Operową wynajmujecie na wydarzenia komercyjne. Zdarzyło wam się kiedyś komuś odmówić?**

- Tak. Po pierwsze to kwestia terminów, po drugie staramy się działać ze sprawdzonymi partnerami. Kiedyś wynajęliśmy salę na wydarzenie świąteczne pani, która ma firmę na Hawajach. Jakość tego eventu odbiegała od tego czego się spodziewaliśmy. A to potem rzutuje na opinię o całej instytucji. Staramy się więc przeświećlać naszych kontrahentów i wybierać takie rzeczy, które mimo że są komercyjne to wartościowe.
- **Ile osób pracuje w CSK?**
– 70. W dużej mierze to obsługa techniczna. Czasem przez siedem dni w tygodniu mamy siedem różnych dużych rzeczy, które wymagają sporo pracy przy montażu i demontażu.
- **Kulturalne plany na przyszłość CSK?**
– Rok mamy zaplanowany w pełni. Po pierwsze nasze stałe festiwale, jak Scena w Budowie. Oprócz najlepszych spektakli z całej Polski (m.in. „Ausgang”, „Himalaje”, „Uczta”), też po raz pierwszy w Polsce wystawa kultowych amerykańskich scenografów i reżyserów – Dormitorium Braci Quay.
- **W tym roku też kolejna edycja Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Antoniny Campi z Mikłaszewiczów. To profesjonalny konkurs śpiewu operowego i zgłosiło się aż sto osób z całego świata (Chiny, Korea). W jury zasiadają specjaliści z teatrów operowych w Budapeszcie, Amsterdamie i Londynie. Nagrodą jest angaż w jednym z teatrów.**
Z ciekawostek: 5 kwietnia w katedrze podczas Wielkanocnego Festiwalu Ludwika van Beethowena Penderecki Trio zagra premierowy utwór Krzysztofa Pendereckiego, skomponowany specjalnie na nasz festiwal.
- **To też rok Stanisława Moniuszki, a ja jestem regionalnym koordynatorem obchodów. Będą koncerty, m.in. kwartet z Wiednia, opera „Halka” w wersji wileńskiej, plenerowa wystawa interaktywna na Placu Teatralnym, a na placach i ulicach im. Moniuszki chcemy zatańczyć poloneza.**
- **A Festiwalu Filmowego Camerimage, który wynosi się z Bydgoszczy, nie chcecie zaprosić?**
– Oczywiście, że byśmy chcieli. CSK to idealne miejsce dla Camerimage. Ale przy ogłaszanej poprzez media zmianie strategii i niepewności, co do naszej przyszłości, to nie wiem czy jesteśmy wiarygodnym partnerem do takich rozmów.

ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA MAZUŚ

WIEJSKA POLECA



Rodzina, ach rodzina

Newsweek robi przegląd prasy i zauważa, że w najnowszym wydaniu tygodnik „Der Spiegel” pisze o „stanowiskach w UE dla polskich protegowanych z PiS”.
– Niemieccy dziennikarze sprawdzili, że choć PiS oczernia UE w kraju, to w Parlamencie Europejskim zatrudnienie znaleźli córka szefa dyplomacji, syn wiceprezesa PiS, córka i partnerka kuzyna Jarosława Kaczyńskiego, a nawet syn sekretarki prezesa PiS, Barbary Skrzypek – cytuje Newsweek.

Ojciec Rydzyk ręczy, sąd zamyka

Dzień po zatrzymaniu przez CBA, były rzecznik MON Bartłomiej M. oraz były poseł PiS Mariusz Antoni K., usłyszeli zarzuty ws. „sprawdzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej” w spółce Polska Grupa Zbrojeniowa SA – podał portal Gazeta.pl.
– Było pewne, że PiS będzie zapełniał więzienia, ale że swoimi? – dziwili się internauci.
Szybko okazało się, że Bartłomiej M. ma mocnego protektora. Jak poinformował w TV Republika były minister obrony narodowej **ANTONI MACIEREWICZ**, o. Tadeusz Rydzyk osobiście poręczył za zatrzymanego. Poręczenie redemptorysty nie zrobiło jednak wrażenia na sądzie. Bartłomiej M. spędzi za kratami co najmniej najbliższe trzy miesiące.

Ziobro przegrał w sądzie

Jak podał Onet.pl, minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro ma przeprosić byłą prezes Sądu Okręgowego w Krakowie sędzię Beatę Morawiec za naruszenie jej dóbr osobistych. Tak orzekł sąd. Minister ma też wpłacić 12 tys. zł na Fundację Dom Sędziego Seniora.
Wyrok zapadł w procesie cywilnym. Sędzia zarzuciła Ziobrze, że ten odwołując ją ze stanowiska miał podać w komunikacie resortu sprawiedliwości niezwiązane w żaden sposób z nią informacje o zatrzymaniach w ramach śledztwa dotyczącego korupcji w krakowskich sądach.
PO przegranej Ziobry opozycja kpi, że jeszcze powinien popracować nad reformą sądownictwa.

Historia świata według Ewy Kopacz

Przypomnę trochę strasznie dawne czasy. Wtedy, kiedy dinozaury jeszcze były, a ludzie nie mieli strzelb i nowoczesnej broni, która pozwoliłaby ich zabić. Wie pani, co robili? Rzucali kamieniami

w tego dinozaura. Wiadomo, że od jednego rzucenia na pewno nie padł. Ale jeśli przez miesiąc, dwa rzucali tymi kamieniami, to go na tyle osłabili, że mogli go pokonać – powiedziała była premier Ewa Kopacz

(PO) w studio telewizyjnym Fakt24.pl.
Redaktor Agnieszka Burzyńska zwróciła byłej premier uwagę, że to na mamuty polowano, jednak Ewa Kopacz nie dała zbić się z obranej linii.

R E K L A M A



Firma Cargill od 150 lat oferuje klientom na całym świecie usługi i produkty spożywcze, rolne, finansowe i przemysłowe.
Wytwórnia Premiksów LNB – działa na polskim rynku od ponad 25 lat i jest wiodącym producentem premiksów i dodatków paszowych.

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Przedstawiciel Handlowy

teren pracy: **Woj. Mazowieckie**
teren pracy: **Woj. Lubelskie**

Do obowiązków zatrudnionej osoby należeć będzie m.in.:

- Pozyskiwanie nowych klientów
- Obsługa istniejącej sieci sprzedaży
- Prowadzenie szkoleń i prezentacji
- Stałe kontakty z klientami i doradztwo z zakresu żywienia zwierząt
- Promowanie produktów, uczestnictwo w wystawach regionalnych
- Ścisła współpraca z odpowiednimi działami firmy

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe rolnicze, najchętniej po kierunku zootechnika lub pokrewnym
- Znajomość zagadnień z zakresu żywienia zwierząt
- Znajomość rynku lokalnego
- Umiejętność współpracy w zespole oraz komunikatywność
- Dyspozycyjność, gotowość do częstych podróży służbowych
- Znajomość pakietu MS Office
- Umiejętność bilansowania receptur paszowych dla zwierząt gospodarskich
- Prawo jazdy kategorii B
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferujemy:

- Atrakcyjne warunki wynagrodzenia (system prowizyjny)
- Pracę w przyjaznej atmosferze
- Niezbędne narzędzia (samochód służbowy, laptop, telefon komórkowy)
- Szkolenia podnoszące kwalifikacje

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:
adam_kordowski@cargill.com oraz **Warsaw_HR@cargill.com**

W aplikacji prosimy zawrzeć klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 ze zm.).

Jesteśmy o krok od

ROZMOWA z Radosławem Piesiewiczem,



FOT. KRZYSZTOF NAZUR

REKLAMA

Rekompensata z tytułu utraconego prawa do bezpłatnego węgla 10 000 zł (netto)

Komu przysługuje ?

WDOWOM, WDOWCOM I SIEROTOM PO PRACOWNIKU, EMERYCIE LUB RENCIECIE, mającym ustalone uprawnienie do renty rodzinnej,

EMERYTKOM, EMERYTOM I RENCISTOM, pobierającym zamiast swojej emerytury/renty świadczenie korzystniejsze po współmałżonku,

OSOBOM PRZEBYWAJĄCYM NA ŚWIADCZENIACH PRZEDEMERYTALNYCH, mającym ustalone uprawnienie do świadczenia przedemerytalnego.

Rekompensata nie przysługuje osobom, które otrzymały świadczenie na podstawie ustawy z dnia 12 października 2017 r.

Gdzie złożyć wniosek ?

Jeśli otrzymywałeś bezpłatny węgiel w: Kompanii Węglowej S.A., Katowickim Holdingu Węglowym S.A., „Kazimierzu - Juliuszu” sp. z o.o., złożyć wniosek w Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A.

Jeśli otrzymywałeś bezpłatny węgiel w: Tauronie Wydobycie S.A., LW „Bogdanka” S.A., Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A., złożyć wniosek w tym przedsiębiorstwie górniczym.

Pełne listy punktów informacyjnych, formularze wniosków oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronach:

www.gov.pl/web/energia
www.srk.com.pl
www.jsw.pl
www.lw.com.pl
www.tauron-wydobycie.pl

Wnioski będą przyjmowane w dni robocze
od 22.01.2019 r. do 23.04.2019 r.

INFORMACJE W SPRAWIE REKOMPENSATY UDZIELANE SĄ:

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 18.00

INFOLINIA tel. 32 757 45 54 - Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A.

e-mail: rekompensaty@srk.com.pl

Wypłata rekompensat nastąpi od dnia 1 czerwca 2019 r.



MINISTERSTWO ENERGII

• Jaki jest cel pańskiej wizyty w Lublinie?

- Przyjechałem na **MECZ TBV STARTU LUBLIN Z MIASTEM SZKŁA KROSNO**. Chcę zobaczyć, jak wygląda Energa Basket Liga w hali Globus i jak ona jest odbierana w tym mieście. Pragnę też porozmawiać z działaczami i poznać ich opinie na niektóre tematy.

• Myślałem, że chce pan nam przywieźć jakieś duże wydarzenie, na przykład mecz reprezentacji Polski?

- Może się zdarzyć, że Lublin będzie w przyszłości gospodarzem dużego wydarzenia. Reprezentacja Polski dawno nie grała w tym mieście. Więcej wyjaśni się po lutowych meczach eliminacji mistrzostw świata. Jeżeli uda nam się zakwalifikować do imprezy w Chinach, to wtedy będzie można mówić o większej ilości szczegółów. Jesteśmy o krok od przejścia do historii. Przypomnę tylko, że poprzednio graliśmy w mistrzostwach świata 52 lata temu. Mocno wierzę, że w lutym wygramy zarówno z Chorwacją, jak i z Holandią.

Ten drugi mecz zostanie rozegrany w gdańskiej Ergo Arenie i będzie pokazywany na żywo na antenie TVP 1. Przypomnę tylko, że przed rozpoczęciem eliminacji nie dawano nam większych szans na uzyskanie kwalifikacji. Tymczasem, nasi gladiatorzy wciąż mają wszystko we własnych rękach, a awans do mundialu jest już bardzo blisko. Wierzę, że to będzie przełomowy miesiąc w historii polskiej koszykówki. Liczymy, że pod-



RADOSŁAW PIESIEWICZ

Urodził się w 1981 roku i jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył studia podyplomowe w zakresie Zarządzania Projektami oraz Zarządzania Nieruchomościami. Jest menedżerem z doświadczeniem w zarządzaniu spółkami prawa handlowego, w tym spółkami giełdowymi. Piesiewicz to w tej chwili jedna z najważniejszych postaci w polskiej koszykówce. Obecnie jest prezesem zarządu Polskiej Ligi Koszykówki S.A. oraz Polskiego Związku Koszykówki. Tą drugą organizacją rządzi od niedawna - w listopadzie wygrał wybory. Wcześniej był związany z siatkówką; był członkiem zarządu i wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

przejścia do historii

prezesem Polskiego Związku Koszykówki



czas meczu z Holandią Ergo Arena wypełni się kibicami. Polski Związek Koszykówki dba o właściwą promocję tego wydarzenia. Przed spotkaniem wystąpią znani polscy artyści: Kamil Bednarek i Roksana Węgiel.

• **Zalóżmy, że uda nam się awansować do mistrzostw świata w Chinach. Jaka jest szansa, że kadra pojawi się w naszym województwie?**

- Bardzo duża. Wiele zależy od prezydenta Lublina oraz od marszałka województwa. Wierzę, że uda nam się porozumieć i kadra przyjedzie do tego regionu na zgrupowanie oraz ewentualne mecze towarzyskie.

• **Jak Polski Związek Koszykówki zamierza wykorzystać ewentualny awans reprezentacji Polski do mistrzostw świata?**

- Myślę, że codzienną pracą doskonale pokazujemy, że wykorzystujemy sukcesy naszej kadry. Koszykówka jest coraz mocniej obecna w mediach. Kiedyś rozgrywki Energa Basket Ligi były pokazywane tylko raz w tygodniu. Obecnie doszliśmy do momentu, w którym w tygodniu są aż trzy transmisje. Zaplanowany na luty Suzuki Puchar Polski będzie w całości pokazywany na sportowych antenach Polsatu. W tej samej stacji można co tydzień obejrzeć profesjonalny magazyn koszykarski. Sporo da nam również obecność na antenie otwartej telewizji publicznej. Myślę, że mecz z Holandią pokaże kibicom, że koszykówka to znakomita dyscyplina sportowa.

• **Przechodząc do rozgrywek Energa Basket Ligi, to chciałem zapytać, czy w przyszłym sezonie zostanie utrzymana liczba 16 drużyn w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce?**

- W przyszłym sezonie chcemy, żeby EBL liczyła ponownie 16 zespołów. Nie ukrywam jednak, że powoli zastanawiamy się wspólnie z Radą Nadzorczą nad pewnymi radykalnymi zmianami. Chcemy iść w stronę zmniejszenia liczby drużyn występujących w EBL. Do tego jednak jeszcze długa droga.

• **Jaka jest według pana optymalna liczba drużyn w EBL?**

- Na razie optymalną liczbą jest 16 ekip. Co będzie w przyszłości, to zobaczymy.

• **Nie wolno zapominać też o rozgrywkach kobiecych.**

- Panie muszą w końcu wyjść z dołka i mocno wierzę, że to niedługo nastąpi. Wciąż zastanawiamy się, jak skonstruować rozgrywkę Energa Basket Ligi Kobiet. Przypomnę, że pod względem siły, to czwarta liga w Europie. Nasze zespoły regularnie grają z powodzeniem w europejskich pucharach, a w poszczególnych drużynach występują zawodniczki z WNBA. To sprawia jednak, że presja w poszczególnych zespołach jest duża, a Polkom ciężko jest dogonić Amerykanki.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

MISTRZOSTWA ŚWIATA

Po dziesięciu kolejkach reprezentacja Polski zajmuje trzecie miejsce w swojej grupie kwalifikacyjnej mistrzostw świata. Jest to ostatnia lokata premiowana awansem do imprezy w Chinach. Biało-Czerwonym do rozegrania zostały jeszcze dwa spotkania: 22 lutego zagrają na wyjeździe z Chorwacją, a 25 lutego w Gdańsku podejmą Holandię. Nad goniącymi nas Węgrami mamy punkt przewagi, a zajmujący piąte miejsce w tabeli Chorwaci tracą już dwa „oczka”. W walce o awans do mundialu kompletnie nie liczą się już najsłabsi w stawce Holendrzy. Dla Polaków najlepszy scenariusz to wygranie obydwu spotkań. Jeżeli odniosą tylko jedno zwycięstwo, to nadal będą mieli szanse na wyjazd do Chin. Wtedy jednak wiele będzie zależało od wyników innych spotkań w tej grupie.

REKLAMA



f /MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

Osiedle, mieszkanie, dom. MOM

Muzeum Osiedli Mieszkaniowych to najmłodsza muzealna placówka w Lublinie. Wchodzi się do niej przez zakład krawiecki. Atmosfera panuje domowa. Zwiedzający może szperać, zaglądać, wsadzać głowę do szafek i nos w cudze sprawy. Ale pytają tu niespodziewanie: Ile sukienek miałaś, jak się wprowadziłaś?

Jeśli przyjmujemy, że większość muzeów mieści się w historycznych, ważnych obiektach, to Muzeum Osiedli Mieszkaniowych jest w tej większości. Choć wisi nad gwarowym targowiskiem w środku osiedla z bloków i wieżowców.

Pełne zakamarków pomieszczenie pod połamanym dachem to przestrzeń specjalna, bo zaprojektowana przez Zofię i Oskara Hansenów. Targ widoczny z okien MOM jest przy ul. Wileńskiej, a pawilony z nim sąsiadujące to jedne z bardziej charakterystycznych budynków w Lublinie.

- Wiele lat temu to był wielki zakład fryzjerski. Nadal wielu mieszkańców określa naszą lokalizację mówiąc „u fryzjera”. Później tę przestrzeń podzielono i my jesteśmy w miejscu gdzie działał sklep z używaną odzieżą - mówi **PAULINA PAGA** z Fundacji Teren Otwarty, inicjatorka powstania MOM.

Żeby ułatwić odnalezienie muzeum twórcy precyzują: vis a vis części jadalnej Baru Chochlik, wejście przez zakład krawiecki, na przeciwko sklepu fryzjerskiego. Proste, prawda?

Gdy byłam tu latem, duże okna w metalowych ramach pokazywały targ tonący w korze, rabarbarze i skrzynkach z czereśniami. MOM było przestronne, głównym meblem był stół na wysoki połysk, przy którym spotykali się twórcy MOM - każdy, kto tu przechodził i podzielił się z osiedlowymi muzealnikami swoją mieszkaniowo-osiedlową historią.

- Od 50 lat mieszkam na LSM, pamiętam czasy, gdy tu wszystko powstawało, że śródmieścia dojeżdżał jeden autobus. Chyba numer „5”. Mama jeździła na motorze, był charakterystyczny, bo niebieski - opowiadał pan Jerzy Płatakis, który na początku działalności MOM był jedną z osób dokładających do muzealnych zbiorów swoje opowieści. Wspominał, że gdy jeździł z mamą, był tak mały, że nie sięgał do motocyklowych podnóżków. Dlatego z psiej smyczy były zrobione uchwyty, w które mały Jurek wsuwał stopy jak w strzemiona.

W opowieściach gromadzonych przez Paulinę Pagę i Iwonę Mariańską-Książniak na potrzeby powstającej wówczas ekspozycji pan Jerzy relacjonował, jak wyglądały



mieszkania oddawane spółdzielcom i jak były wykańczane. Jak lokatorzy je urządzali. Jakie były relacje cenowe, czy wkład własny był wówczas znaczącą kwotą. Dla MOM ważne są nawet detale. Dziś nazwisko pana Jerzego, wypisane zaraz przy wejściu do MOM, jest w gronie nazwisk osób, które wniosły największy wkład w utworzenie tego dość niezwykłego miejsca.

Założeniem stworzonej ekspozycji było pokazanie osiedla i spółdzielni od idei, po szczegóły i najdrobniejsze elementy realizacji.

- Ekspozycja będzie się zmieniać, chcemy by to mieszkańcy ją tworzyli. Ciekawa jestem, czy się zaangażują. Zobaczymy, czy zagłosują nogami i MOM będzie żyło - zastanawiała się latem Paulina Paga, która przyznawała, że tworząc muzeum inspirowała się projektem Muzeum Społecznego Pawła Lauffa i Szymona Pietrasiewicza z 2014 roku. - Różnicą zasadniczą jest to, że oni kupowali przedmioty.

Teraz MOM jest szczerze wypełnione prezentami.

Na liście darczyńców, ofiarodawców i sympatyków jest grubo ponad setka nazwisk. Wszyscy ważni. Bez względu czy potrzebowali ciężarówkę by dostarczyć ekspozycję, czy przynieśli jedną popielniczkę. Ci, którzy oddali relację z niemal całego życia są obok tych, którzy zostawiali tu wspomnienia epizodów z dzieciństwa. Obiektów muzealnych trudno się doliczyć, zwłaszcza, że za chwilę mogą się otworzyć drzwi i ktoś przyjdzie z jakimś przedmiotem lub opowieścią. Całe podliczenie staje się nieaktualne.

Od lata przestrzeń MOM przestała być przestronna. Meble, bibeloty dostarczone przez mieszkańców egzystują z elementami stworzonymi przez organizatorów. Pojawiła się ogromna tablica z planem LSM, na której odwiedzający dokładają swoje lokalizacje „tu mieszkam”, „tu jest moja kawiarnia” itp.

Surowa sklepka, tektura, biel - to współczesność. Historia jest z meblami, półkami, starymi czasopismami, puszkami po kawie Inka, kostkami mydła „Studenckie”, pocztówkami, siatkami na zakupy, nart. Czegoś przywiezionego z NRD, czegoś wyprodukowanego w ZSRR, czegoś z Czechosłowacji. Ekspozycje z dna szuflady - guzika,

zdjęć z czasów pracowni-
czych, płyt, sukienki.

- Godło miedziane - orzeł bez korony - wisiało w dyrektorskim gabinecie Usług Drogowych (Zakład Transportu i Maszyn Drogowych - przyp. aut.) przy Diamentowej. Kiedy przedsiębiorstwo było likwidowane koleżanka, która tam pracowała, chciała je wyrzucić na śmietnik. Wprawdzie komunistyczny, ale w końcu orzeł. Orła nie wypada przecież wyrzucić. Jak on jest perfekcyjnie wykonany! Mimo czasów siermiężnych, rzemieślników mieliśmy dobrych. Mówię, że siermiężnych, bo oni nas tak na każdym poziomie spychali na dół, żebyśmy tacy szarzy i byle jacy byli. A myśmy się przed tym nieźle bronili. Ściągało się z Zachodu „Burdy” i kopiowało te wzory - opowiadała pani Krystyna, która co miesiąc przychodziła do MOM z nowym rekwizytem. Każdy, jak godło, miał jakąś niebanalną, soczystą historię.

Historia orła bez korony, który wylądował na ekspozycji jest jedną z ulubionych muzealnych opowieści Pauliny Pagi. Pytana, co w tym morzu zbieranych osiedlowych wspomnień najbardziej się jej podobało, prowadzi do półki z orłem.

- Przychodzili do nas ludzie starsi, którzy wprowadzali się do mieszkań na LSM w latach 60., 70. ubiegłego wieku. Trafiali przysłani przez sąsiadów, znajomych. Były też osoby 30-40 letnie, które z osiedlem wiążą wspomnienia dzieciństwa. Już tu nie mieszkają, nawet wyjechali z Lublina, ale przyszli i wspominali. Przeprowadzali swoje dzieci - wyliczają organizatorzy MOM.

- Na osiedlu im. Adama Mickiewicza zamieszkałam we wczesnych latach 60. Jako pierwszy sprawunek w nowym miejscu kupiłam kalosze. Na ulicy Grażyny nie było wówczas chodnika. Styczeń był mokry, błoto śniegowe. Sklep spożywczy był prawie na drugim końcu ulicy. Tam gdzie obecnie jest apteka - wspomina pani Krystyna Wójcik, która dla MOM napisała „Moje miejsce”, mikro przewodnik po LSM. - Kieruję się w stronę osiedla Piastowskiego. Przejście nad jezdnią - kładka. Kładka wdarła się zgrzytem w parkowy krajobraz. Dlatego nie od razu była akceptowana. Większość przechodziła pod kładką, na dziko. Przyzwyczailiśmy się i korzystamy z kładki dla własnego bezpieczeństwa - pisze dalej. Dwie strony tekstu prezentowanego w takiej formie w jakiej dotarł do muzeum można oglądać w głębi jednego z mebli.

Muzeum do tych prywatnych drobinek, guzików, serwetek i puszek dodaje idee osiedla, które traktuje jako podstawę tożsamości czterech pokoleń mieszkańców Lublina. Opowiada o Hansenach, koncepcji Formy Otwartej. Odnosi się do przedwojennych amerykańskich opracowań idei Jednostki Sąsiedzkiej. Przywołuje XIX wieczne koncepcje brytyjskie mówiące



Na tle planszy osiedla LSM od lewej: Martyna Bakun, Marta Nazaruk-Napora, Michał Fronk, Paulina Paga, Magda Zaworska, Mateusz Borny, Daria Litwinienko i Miodrag Kuć

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

o Miastach-Ogrodach. Mówi o ideałach spółdzielni i praktyce spółdzielczości.

- Słyszeliśmy, że macie muzeum socrealizmu. Podobno otwieracie muzeum PRL. Staramy się, żeby osoby, które trafiły do nas z taką intencją jeszcze wróciły, choć przecież nie chcemy być brani za muzeum socjalizmu. Otworzyliśmy MOM, bo dyskusja o dostępności tanich, higienicznych mieszkań stała się znów aktualna. Przedwojenne Towarzystwa Mieszkaniowe, czy tradycje spółdzielcze, które zawłaszczył PRL, dziś kojarzą się niejednoznacznie. Interesuje nas w jakim stopniu prefabrykowane osiedla wielkopłytowe zapewniały to, czego dziś nie odnajdziemy w inwestycjach deweloper-skich. Jak to ukształtowało nasze stosunki do mieszkania, sąsiedztwa, myślenia o mieście - tłumaczy Paulina Paga. Z uśmiechem opowiada o gościach, którzy częstowani kawą komplementują: Nie podajecie w plastikach, tylko w porcelanie. Podoba mi się tu, będę przychodzić.

Symboliczne otwarcie MOM było sąsiedzkie i kameralne. 20 grudnia spotkali się tu współtwórcy, organizatorzy, sympatycy. Nie było urzędników, mediów, gości. Otwarty dla wszystkich będzie za to finisaż. 22 lutego MOM podsumuje tę część projektu. Co będzie dalej zależy od pieniędzy. 22 lutego powinny być już decyzje i scenariusz. Czy muzeum zniknie z LSM czy zostanie. Czy dzieli się na pięć wędrownych ekspozycji. Czy odwiedzi Tatary, Wapienną. Czy dostanie pieniądze z urzędu marszałkowskiego na włączenie do kolekcji niezwykłych i prekursorskich osiedli istniejących na terenie naszego województwa.

Na razie MOM jest czynne w czwartki i piątki (w godzinach 10-16) i soboty (9-12). Wstęp wolny.

Kuratorami kolekcji są Paulina Paga i Marcin Seme-niuk. Za aranżacją stoi Michał Fronk, który także udzielił kuratorskiego wsparcia. Iwona Mariańska Książniak i Marta Nazaruk-Napora, przy pomocy Adama Duszyka, Karola Kurnickiego i Piotra Sewruka opiekowali się warsztą badawczą dotyczącą inicjatyw spółdzielczych i partycypacji mieszkańców. Materiały dotyczące Lubelskich Spotkań Plastików opracował Rafał Lis a udostępniła Europejska Fundacja Kultury Miejskiej. Autorami projektów graficznych MOM są Iwona Drew-niak i Michał Fronk.

Muzeum jest finansowane przez Bundeszentrale für Politische Bildung i Urząd Miasta Lublin.

W muzyce kieruję się wolnością

MUZYKA W minionym roku wygrała prestiżowy konkurs Radiowej Czwórki „Wyдай płytę z Będzie głośno!” a już dziś wystąpi w Lublinie. O konkursie i muzycznych inspiracjach rozmawiamy z wokalistką i multiinstrumentalistką Martą Zalewską

DAMIAN DRABIK

• W grudniu światło dzienne ujrzała pani debiutancka płyta, którą udało się wydać w następstwie zwycięstwa w konkursie Radiowej Czwórki. Jak ocenia pani tę inicjatywę?

- To jest wspaniała sprawa! Głównym założeniem tego konkursu jest zgłoszenie pełnego albumu. Materiał musi być już nagrany, finalnie zmasterowany i gotowy do wytłoczenia. Jury ocenia pełną wypowiedź artystyczną. Wydaje mi się, że to wyjątkowa sytuacja. Podczas gdy inne wytwórnie najczęściej oceniają jeden utwór bądź fragmenty, tu poświęcono naprawdę wiele czasu debiutantom. Zgłoszeń było 169, więc jury musiało przesłuchać ponad 160 godzin muzyki, aby wybrać zwycięzcę. Cieszę się, że to mi udało się wygrać.

• Skoro materiał na płytę był już gotowy, to ma pani w zanadru więcej utworów?

- Tak. Śmieję się, że od lat jestem w ciągłym procesie twórczym. Musiałam jedynie podjąć decyzję, że to jest ten moment, aby pokazać światu swój materiał. Już powstają kompozycje na drugi album, chociaż pierwszy ukazał się zaledwie dwa miesiące temu. Potrzeba wiele czasu, aby zamknąć pracę nad płytą, więc sądzę, że to naturalne, że myślę już o kolejnych kompozycjach.

• Odczuwa pani presję związaną z oczekiwaniami przy debiucie?

- Staram się nie tworzyć muzyki pod presją, bo to jej szkodzi, podobnie jak tworzenie utworów uwarunkowane trendem czy oczekiwaniami publiczności. Jest jedno pragnienie odbiorcy, które bardzo respektuję: prawda i muzyka pisana z serca. Jeśli chodzi o inne oczekiwania to wierzę, że naturalność i swoboda zawsze znajdą swoich odbiorców. Staram się kierować wolnością w muzyce i liczę, że komuś się to spodoba.

• W pani muzyce są gitara, rock, energia, a dla odmiany posiada pani klasyczne wykształcenie i dyplom w klasie skrzypiec. Na płycie słyszymy z kolei cały wachlarz instrumentów. Czy taka wszechstronność bardzo pomaga?

- Uważam, że tak, ponieważ wpływ z różnych stron mogą rozwijać, język staje się bogatszy, a muzyczna wypowiedź pełniejsza. Klasyczna droga wymagała dużo poświęcenia i pracy nad skrzypcami, a że są one instrumen-



tem strunowym, to niedaleko im już do innych podobnych instrumentów. Skrzypce dały mi warsztatową bazę pod umiejętność gry na gitarze. Cieszę się, że to instrumentarium jest szerokie. Na płycie pojawia się na przykład renesansowa fidel. Najbardziej jestem jednak wierna rockowym instrumentom.

• Co zatem sprawiło, że od koncertowania z zespołami muzyki dawnej przeszła pani do wokalu i rock'n'rolla?

- Odkąd pamiętam, estetyka lat 60. i muzyki amerykańskiej tamtego okresu była najbliżej mojego serca. Od dziecięcych lat inspirowałam się bluesem i ko-

rzennymi amerykańskimi wpływami, które zelektryfikowały się i zabrzmiały przełomowo na festiwalu w Woodstock. Myślę, że jest parę cech wspólnych dla szeroko pojmowanego rocka i muzyki dawnej. Jedną z nich jest improwizacja i swoboda w tworzeniu, występowaniu na scenie.

Zresztą, nie tylko ja w moim zespole mam takie „zboczenie” w stronę muzyki dawnej. Paweł Zalewski, mój stryjeczny brat, który gra na gitarze elektrycznej, jest również gambistą: gra na violi da gamba, która cieszyła się popularnością w renesansie i baroku. Udaje nam się te dawne instrumenty przemys-

cać do rock'n'rolla, co - mam nadzieję - daje ciekawy i oryginalny kolor.

• Oprócz brata Pawła, w pani zespole są również Krzysztof Pacan i Przemek Pacan. Jest więc rodzinnie. Zdarzają się między wami zgrzyty?

- Nie. Sądzę, że wynika to z tego, że nie działamy pod presją, ale robimy to, co kochamy. Jesteśmy wszyscy muzykami sesyjnymi, zawodowo gramy na co dzień również w innych zespołach, ale w moim projekcie spotykamy się rodzinnie i bawimy się tym. Przyznam, że przy powstawaniu płyty pojawiały się sytuacje, w których występowało pewne napięcie, ale było to napięcie twórcze. Uważam, że tego rodzaju spięcia powstają ze względu na to, że komuś na czymś bardzo zależy. Rezultatem może być coś pozytywnego dla sztuki.

• 1 lutego wystąpi pani na scenie Radia Lublin. Będzie materiał z debiutu czy ma pani coś dodatkowego w zanadru?

- Oczywiście pojawiają się piosenki z płyty, ale na pewno zagramy nowe kompozycje, które są świeżutkie i powstały pod wpływem moich przeżyć w związku z wydaniem debiutu. Zresztą ja cały czas mam nowe pomysły i parę z nich przedstawię państwu w piątek. Nie wykluczone, że będą to utwory, które się pojawią na drugiej płycie - byłyby to dla nich dobry sprawdzian.

• Jakie pozamuzyczne plany na najbliższy czas?

- Najważniejsza jest muzyka i koncertowanie w związku z wydaniem płyty. Ale bardzo lubię podróżować i mam nadzieję, że znajdę na to czas, bo najwięcej moich pomysłów powstało z dala od domu. Uwielbiam motocykle i marzy mi się w lecie wycieczka motocyklowa. Poprzedni rok był chyba najlepszym w moim życiu, mam nadzieję, że ten będzie jeszcze lepszy.

FOT. ANIA POWAŁOWSKA

11 lutego zaczynają się dla naszych uczniów zimowe ferie. Na stronach 9-11 zebraliśmy propozycje domów kultury, ośrodków sportowych, bibliotek, muzeów z całego regionu (miejscowości ułożone w porządku alfabetycznym). To wydarzenia, spotkania i zajęcia, które są ogólnie dostępne lub takie, gdzie zapisy jeszcze trwają. Na stronie 11 lista ośrodków narciarskich i informacje o stokach

BIAŁA PODLASKA

Wspólne granie w gry planszowe, zajęcia plastyczne, układanie klocków magnetycznych, puzzle 3D, gry i zabawy animacyjne, wspólne lepienie bałwana, bajkoterapia – to tylko cześć atrakcji, na które zaprasza Caritas Diecezji Siedleckiej w Białej Podlaskiej. Wszystkie atrakcje będą dostępne od 11 do 15 lutego. Bezplatne zajęcia są adresowane do dzieci w wieku 6-10 lat. Odbywać się one będą w budynku przy ul. Warszawskiej 15 w godz. 12-15. Na uczestników czeka ciepła herbata i ciastko. Zabawy poprowadzą wolontariusze Caritas. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy w Centrum Wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej w Białej Podlaskiej, tel. 512 936 068. (EB)

• **BCK**, ul. Warszawska 11. Od 11 do 21 lutego będą zajęcia dla uczniów. 11 lutego o godz. 12 „Biała Podlaska zimą” - zajęcia fotograficzne otwarte dla młodzieży (wyjścia w plener uzależnione od pogody), godz. 16.30 – hip hop dla dzieci do 11 lat – zajęcia otwarte. Później placówka zaprasza zwykle od godz. 10 na zajęcia otwarte (plastyczne, fotograficzne, taneczne).

• **Klub Kultury SCENA**, ul. Zygmunta Augusta 6. Ferie zaczynają się tu 11 lutego o godz. 9 otwartymi zajęciami plastycznymi Akademii Sztuk Plastycznych. 12 lutego otwarte zajęcia plastyczne od

godz. 12. 13 lutego oferta na ferie od godz. 11, 14 luty od godz. 12. 15 lutego od godz. 9 otwarte zajęcia plastyczne. Podobnie będzie 18 lutego. 19 lutego otwarte zajęcia plastyczne od godz. 12. 20 lutego od godz. 11 zajęcia otwarte z rękodzieła i recytatorskie. 21 i 22 lutego otwarte zajęcia plastyczne będą od godz. 12

• **Klub Kultury Eureka**, ul. Orzechowa 34. Tu oferta jest raczej popołudniowa. 11 lutego od 16.30 otwarte zajęcia plastyczne; 12 lutego od godz. 15 konkurs plastyczny; 13 lutego od godz. 16.30 otwarte zajęcia plastyczne. 14 lutego o godz. 14 Turniej Rummy Club, Otello; 15 lutego o godz. 14 zacznie się pokaz baniek mydlanych; 18 lutego od godz. 10 otwarte zajęcia z gier pamięciowych „Dubble, Memory”; 19 lutego o godz. 10 otwarte zajęcia z zabaw konstrukcyjnych „Bamp”; 20 lutego od godz. 10 otwarte zajęcia z gier planszowych „Groteka”; 21 lutego od godz. 10 otwarte zajęcia plastyczne a 22 lutego o tej samej porze zaczynają się zabawy literackie dla dzieci.

JANÓW LUBELSKI

Na zajęcia w Janowskim Ośrodku Kultury nie trzeba się wcześniej zapisywać. • 11 lutego (godz. 9 – Turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży (zapisy w dniu zawodów) – sala gimnastyczna przy gimnazjum; godz.

10 – Film „Miśków dwóch w Nowym Jorku” (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino; godz. 12 – Akademia plastyczna (w zależności od pogody – rzeźba w glinie lub w śniegu) – pracownia plastyczna; godz. 14 – Otwarta scena (zajęcia wokalne dla dzieci od lat 6) – sala widowiskowa. • 12 lutego (godz. 10 – Film „Książę Czaruś” (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino; godz. 11 – Warsztaty rękodzieła artystycznego (projektowanie i wykonywanie walentynkowych serduszek) – sala kameralna • 13 lutego (godz. 10 – Film „Auta 3” – (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino, Akademia plastyczna „Stempelkowa zabawa” (uczestnicy będą wykonywać obrazki przy użyciu stempelków, należy zabrać 3 podłużne ziemniaki) – pracownia plastyczna • 14 lutego (godz. 10 – Zajęcia instrumentalne dla dzieci z orkiestry dętej – scena Domu Nauczyciela, godz. 11 – Warsztaty rękodzieła artystycznego (uczestnicy będą wykonywać stroiki wielkanocne) – sala kameralna • 15 lutego (godz. 15 – Film „Mia i biały lew” – (2D, dubbing), cena biletu 14 zł – kino, godz. 15 – Zajęcia orkiestrowe dla młodzieży „Oleg Orkiestry” – scena Domu Nauczyciela) • 16 lutego (godz. 15 – Film „Mia i biały lew” – (2D, dubbing), cena biletu 14 zł – kino) • 17 lutego (Koncert walentynowy – „d:Amore” (muzycz-

na podróż śladami Dalidy), ceny biletów: ulgowy – 30 zł, normalny – 35 zł) • 18 lutego (godz. 10 – Film „Iniemocni 2” – (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino, godz. 12 – akademia plastyczna (wspólne budowanie karmników dla ptaków) – pracownia plastyczna, godz. 14 – Scena dla małej gwiazdy (praca nad emisją głosu, dykcją, interpretacją piosenki...) – sala widowiskowa • 19 lutego (godz. 9 – Zajęcia instrumentalne dla dzieci z orkiestry dętej – scena Domu Nauczyciela, godz. 10 – Film „Biały kiel” – (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino, godz. 11 – Warsztaty rękodzieła artystycznego (wykonywanie stroika wielkanocnego, budka z ptaszkiem) – sala kameralna • 20 lutego (godz. 10 – Film „Mała stopa” – (2D, dubbing), cena biletu 10 zł – kino, godz. 12 – Akademia plastyczna – „Mój pierwszy eklibris” (wykonywanie małych gipsorytów. Trzeba przynieść ze sobą: małą łyżeczkę do herbaty, która posłuży do wykonywania odbitek) – pracownia plastyczna • 21 lutego (godz. 10 – Konkurs muzyczny „Ferie z piosenką” (regulamin konkursu na www.jokjanow.pl) – sala widowiskowa, godz. 11 – Warsztaty rękodzieła artystycznego (wykonywanie i ozdabianie jacek wielkanocnych) – sala kameralna • 22 lutego (godz. 11 – Wycieczka edukacyjna (spotkanie z leśnikiem, dokarmia-

nie zwierząt), godz. 15 – Film „Ralf Demolka w Internecie” (3D, dubbing, cena biletu 14 zł) • 23 lutego (godz. 15 – Film „Ralf Demolka w Internecie” (3D, dubbing, cena biletu 14 zł) • 24 lutego (godz. 15 – Film „Ralf Demolka w Internecie” (3D, dubbing, cena biletu 14 zł) (AA)

KOŃSKOWOLA

Trwają zapisy na 4-godzinne, codzienne zajęcia w Gminnym Ośrodku Kultury. Te potrwają od 11 do 22 lutego i będą je prowadzić zaproszeni animatorzy oraz instruktorzy ośrodka. Program ma zostać opublikowany dziś. (RS)

KRAŚNIK

Na zajęcia dla dzieci i młodzieży, poza nauką pływania w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji nie trzeba się wcześniej zapisywać.

• **Bezpłatna nauka pływania**: W okresie ferii od poniedziałku do piątku MOSiR organizuje bezpłatną naukę pływania dla uczniów klas I-IV. Zajęcia rozpoczynają się o godz. 11. Zapisy – nr tel. 81 825 15 78 • **Nauka jazdy na łyżwach** – 18 lutego, godz. 16.30, 20 lutego, godz. 11, 22 lutego, godz. 16.30 i 23 lutego, godz. 11. Są również bezpłatne wejścia na pływalnię, gry i zabawy na lodowisku. Będą rozgrywane też turnieje piłki nożnej.

• **„Ferie na stoku”**: Obok zajęć dla najmłodszych przygotowanych przez miejskie instytucje, władze miasta organizują w tym roku „Ferie na stoku”. 300 dzieci, uczniów szkół miejskich, weźmie udział w zajęciach na Stoku Narciarskim w Batorzu.

• **11 i 18 lutego**: Centrum Kultury i Promocji, al. Niepodległości 44 (godz. 10 – Bajka w kinie - „Dudi. Cała naprzód” / „Zakwakan” – cena biletu – 5 zł; godz. 12 – warsztaty taneczne); Osiedlowy Dom Kultury SM „Pomoc”, ul. Kochanowskiego 1A (godz. 10 – Warsztaty kulinarne dla dzieci); Miejska Biblioteka Publiczna, Filia nr 1, ul. Zielińskiego 3 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia plastyczne, godz. 12.15 – zajęcia ruchowe); Miejska Biblioteka Publiczna, Filia nr 2, ul. Piaskowa 20 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.30 – gra dla każdego, godz. 12.30 – zajęcia ruchowe); Miejska Biblioteka Publiczna, Oddział Dziecięco-Młodzieżowy, ul. Koszarowa 10A (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia ruchowe, godz. 11.30 – zajęcia relaksacyjne, godz. 12.30 – bajka).

• **12 i 19 lutego**: CKiP (godz. 10 – Warsztaty plastyczne, godz. 12 – Warsztaty muzyczne, godz. 16 – Warsztaty

Parchatka Stok Narciarski



- otwarty codziennie od 9.00 do 22.00
- 840 m oświetlonych i naśnieżanych tras
- trzy nowoczesne wyciągi orczykowe
- wypożyczalnia sprzętu narciarskiego
- góralska karczma
- pokoje do wynajęcia
- szkoła narciarska



parchatka
STOK NARCIARSKI

tel. kom. KARCZMA 516 750 040 STOK 609 649 944

Parchatka 187 • tel. 81 888 43 04 • www.parchatka.pl



fotograficzne dla młodzieży); ODK SM „Pomoc” (godz. 10 – Zacznij przygodę z boksem; MBP, Filia nr 1 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia edukacyjne, godz. 12.15 – zajęcia ruchowe); MBP, Filia nr 2 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.30 – zajęcia relaksacyjne, godz. 12.30 – zajęcia ruchowe); MBP, Oddział Dziecięco-Młodzieżowy (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia ruchowe, godz. 11.30 – zajęcia teatralne, godz. 12.30 – bajka).

• **13 i 20 lutego:** CKiP (godz. 10 – Bajka w kinie – „Paddington 2” / „Bella i Sebastian 3” (20.02) - cena biletu – 5 zł, godz. 12 – Warsztaty taneczne). ODK SM „Pomoc” (godz. 10 – tenis stołowy i zajęcia plastyczne); MBP, Filia nr 1 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia relaksacyjne, godz. 12.15 – zajęcia ruchowe); MBP, Filia nr 2 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.30 – zajęcia edukacyjne, godz. 12.30 – zajęcia ruchowe); MBP, Oddział Dziecięco-Młodzieżowy (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia ruchowe, godz. 11.30 – zajęcia plastyczne, godz. 12.30 – bajka).

• **14 i 21 lutego:** CKiP (godz. 10 – Warsztaty plastyczne, godz. 12 – Warsztaty muzyczne, godz. 16 – Warsztaty dziennikarskie TV dla młodzieży (21.02); ODK SM „Pomoc” (godz. 10 – gry i zabawy na śniegu/górka przy Przedszkolu nr 5); MBP, Filia nr 1 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – gra dla każdego, godz. 12.15 – zajęcia ruchowe); MBP, Filia nr 2 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.30 – zajęcia plastyczne, godz. 12.30 – zajęcia ruchowe); MBP, Oddział Dziecięco-Młodzieżowy (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia ruchowe, godz. 11.30 – zajęcia edukacyjne, godz. 12.30 – bajka).

• **15 i 22 lutego:** CKiP (godz. 10 – Bajka w kinie, godz. 12 warsztaty taneczne (15.02), zakończenie ferii – Bal maskowy (22.02); ODK SM

„Pomoc” (godz. 10 – warsztaty taneczne); MBP, Filia nr 1 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia teatralne, godz. 12.15 – zajęcia ruchowe); MBP, Filia nr 2 (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.30 – zajęcia teatralne, godz. 12.30 – zajęcia relaksacyjne, godz. 12.30 – zajęcia ruchowe); MBP, Oddział Dziecięco-Młodzieżowy (godz. 10 – zajęcia z obsługi Internetu, godz. 11 – głośne czytanie, godz. 11.15 – zajęcia ruchowe, godz. 11.30 – Gra dla każdego, godz. 12.30 – bajka).

(AA)

LUBLIN

• **W świecie fantastyki** Rozmaite gry planszowe i karciane oraz wiele literatury czeka przy Lwowskiej 12. W rozgryzieniu każdej z gier będzie pomagać wykwalifikowana obsługa. Bez wcześniejszych zapisów, przez całe ferie można tu odwiedzać popołudniami (od 16.30 do 20.30) Niepubliczną Bibliotekę Fantastyczną im. Stanisława Lema. Podczas Fantastycznych Ferii będą tu organizowane także warsztaty gier, pokazy systemów bitewnych i nauka malowania figurek.

• **Filmowe poranki w CK.** Na poranne seanse filmowe zaprasza Centrum Kultury przy Peowiałów 12. Bilet kosztuje 10 zł. O ile nie zaznaczymy, że jest inaczej, seans zaczyna się o godz. 10 : 11 **lutego:** Felix (97 minut, od lat 9) **12 lutego:** zestaw krótkich filmów (od lat 4, łącznie 43 minuty) To coś; Moje, moje; Zupa z kamieni; Nowy Gątnik. **13 lutego:** Sonia (79 minut, od 6 lat) **14 lutego:** Wielka wyprawa Molly (70 minut, od lat 4) **15 lutego:** Kłopoty Pana Patyka (72 minuty, od lat 7) **17 lutego:** Hokus-pokus Albercie Albertsonie (72 minuty, od lat 4) **17 lutego:** Felix (97 minut, od lat 9) **18 lutego:** Sonia (79 minut, od 6 lat) **19 lutego:** Hokus-pokus Albercie Albertsonie (72 minuty, od lat 4) **20 lutego:** Villads (76 minut, od lat 6) **21 lutego:** zestaw krótkich filmów (od lat 5, łącznie 44 minuty); Mały Grufallo, Sandra, Supertata i Pele **22 lutego:** Solan i Ludwik – wielki wyścig z serem (78 minut, od lat 7).

• **Szkolne baseny:** W trakcie ferii czynnych będzie siedem pływalni w miejskich szkołach, przy czym w najdogodniejszych godzinach dostępna będzie ta przy Bursztynowej (na Czubach). Uczniowie lubelskich szkół mogą korzystać z tych pływalni bezpłatnie za okazaniem legitymacji. Na takich zasadach dostępne będą następujące baseny:

• **przy ul. Bursztynowej 22:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 16.45. • **przy Rzeckiego 10:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku między godz. 9 a 14, przy czym wejście możliwe jest wyłącznie o pełnej godzinie zegarowej, a ostatnie wejście jest o godz. 13. • **przy Smyczkowej 3:** tylko w pierwszym tygodniu ferii, wyłącznie od poniedziałku do piątku, od godz. 10 do 13.45. Dzieci do lat 10 pod opieką dorosłych. • **przy Podzamczu 9:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku między godz. 9.00 a 10.30 oraz między 13.00 a 14.30. • **przy Radości 13:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku między godz. 10.30 a 11.15 oraz między 11.30 a 12.15. • **przy Nałkowskich 110:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku między godz. 11.30 a 13.00. • **przy Poturzyńskiej 2:** przez całe ferie od poniedziałku do piątku, przy czym w poniedziałki od 12.30 do 13.10 i od 17.15 do 18.00 (zaś od 13.30 do 16.55 wyłącznie dla uczniów tej szkoły), we wtorki od 12.30 do 13.10 oraz od 16.15 do 16.55 (między 13.30 a 16.00 wyłącznie dla uczniów tej szkoły), w środy i czwartki od godz. 17.10 do 18.45 (od 13.30 do 16.55 tylko dla uczniów tej szkoły), piątek 15 lutego od godz. 17.10 do 18.45 (między godz. 13.30 a 16.55 wyłącznie uczniowie tej szkoły), piątek 22 lutego wyłącznie dla uczniów tej szkoły od godz. 13.30 do 18.45.

• **Na lodowisko:** Na okres ferii, jak co rok, zdrożają bilety wstępu na miejskie lodowisko lcamania przy Al. Zygmun-towskich. Nie można będzie wtedy korzystać z oferty „no limit”, dostępne będą tylko bilety czasowe.

Za 60-minutowy normalny trzeba będzie zapłacić 15 zł, natomiast na 60-minutowy rodzinny (dla jednego rodzica i jednego dziecka do lat 18) wydamy 21 zł. Wypożyczenie łyżew to koszt 9 zł, wypożyczenie kasku kosztuje 3 zł, a za pingwina plus kask płaci się 5 zł. Ostrzenie łyżew kosztuje 14 zł.

• **Do Aqua Lublin:** W prowadzonym przez miasto kompleksie Aqua Lublin mieszczącym się przy Al.

Zyguntowskich można wybierać pomiędzy tańszymi biletami pozwalającymi wejść do aquaparku oraz droższymi, z którymi można dodatkowo korzystać z saunarium. Jak zwykle za wstęp mniej trzeba zapłacić w dni powszednie, drożej jest w weekendy. W aquaparku najtaniej jest w dni powszednie przed godz. 16. • **Sam aquapark, od poniedziałku do piątku, przed godz. 16:** Za 75-minutowy bilet normalny trzeba zapłacić 11,50 zł, za ulgowy 8 zł, za rodzinny dla osoby dorosłej 10 zł plus 6,50 za dziecko. W przypadku biletów 180-minutowych cent wynoszą: 23 zł za normalny, 18 zł za ulgowy, 19 zł za rodzinny dla dorosłego plus 13 zł za dziecko. W ofercie są też bilety „no limit”, czyli bez ograniczeń czasowych: 59 zł kosztuje normalny, 40 zł ulgowy, 50 zł rodzinny dla dorosłego plus 35 zł za dziecko. • **Sam aquapark, od poniedziałku do piątku, po godz. 16:** Za bilet 75-minutowy normalny trzeba zapłacić 23 zł, za ulgowy 16 zł, natomiast w przypadku biletów rodzinnych płaci się 20 zł za dorosłego i 13 zł za dziecko. Ceny biletów 180-minutowych ceny wynoszą odpowiednio: 46 zł za normalny, 36 zł za ulgowy, 38 zł za rodzinny dla dorosłego plus 26 zł za dziecko. Za bilet „no limit”, czyli bez ograniczeń czasowych zapłacimy 59 zł w przypadku biletu normalnego, 40 zł za ulgowy, 50 zł rodzinny dla dorosłego plus 35 zł za dziecko. • **Sam aquapark, w soboty i niedziele:** Za 75-minutowy bilet normalny płaci się 25 zł, za ulgowy 20 zł, natomiast za rodzinny 22 zł dla dorosłego plus 14 zł dla dziecka. Bilety 180-minutowe normalne są w cenie 51 zł, a ulgowe po 39 zł, natomiast rodzinne 40 zł dla dorosłego plus 27 zł dla dziecka. Bilet „no limit” normalny jest w cenie 65 zł, ulgowy za 45 zł, rodzinny dla dorosłego 55 zł, a rodzinny dla dziecka 39 zł. • **Aquapark plus saunarium, w dni powszednie:** Za 75-minutowy bilet normalny płaci się 27 zł, a za ulgowy 22 zł. Na bilet 180-minutowy normalny trzeba wydać 55 zł, a na ulgowy 45 zł. Bilety „no limit” są w cenie 80 zł za normalny i 70 zł za ulgowy. • **Aquapark plus saunarium, w soboty i niedziele:** Za 75-minutowy bilet normalny płacimy 35 zł, a za ulgowy 30 zł. Natomiast na bilet 180-minutowy normalny trzeba wydać 59 zł, a na ulgowy 49 zł. Bilety „no limit” są w cenie 85 zł za normalny i 75 zł za ulgowy.

• **Przy Łabędziej:** Z kompleksu basenów oraz saun można korzystać także w prowadzonym przez miasto Centrum Sportowo-Rekreacyjnym przy Łabędziej. **Od poniedziałku do piątku obowiązują promocje** „tanie pływanie”, która jest ważna do godz. 15 i obejmuje tylko część basenową. Za bilet 60-minutowy normalny płaci się wtedy 11 zł, za ulgowy 9 zł, a seniorzy powyżej 60. roku życia płacą jedynie 8 zł. W tej samej ofercie bilet 120-minutowy kosztuje 19 zł, a ulgowy 14 zł. **We wszystkie dni tygodnia wstęp do części basenowej:** za bilet 60-minutowy normalny zapłacimy 15 zł, za ulgowy 11 zł, natomiast za rodzinny 14 zł dla dorosłego

plus 9 zł dla dziecka. W cenie są także bilety 120-minutowe. Normalny kosztuje 28 zł, ulgowy 20 zł, natomiast rodzinny 26 zł dla dorosłego plus 15 zł dla dziecka. **Abyskorzystać nie tylko z basenów, ale także saun:** na bilet 60-minutowy normalny trzeba wydać 20 zł, a na ulgowy 15 zł. Za 120-minutowy bilet normalny trzeba zapłacić 37 zł, a za ulgowy 28 zł.

• **Konieczne zapisy:** Na inne zajęcia opłacane (w całości lub części) przez miasto obowiązują zapisy, ale miejsc już praktycznie nie ma. Wykaz zajęć jest dostępny na stronie internetowej zima.lublin.eu, tam też są namiary na organizatorów i to z nimi należy się kontaktować w sprawie zapisów.

(DRS)

ŁĘCZNA

W Centrum Kultury 11 lutego: godz. 10-10.30 zajęcia integracyjne, godz. 10.30-11.30 warsztaty teatralne, godz. 11.45-12.30 fotobudka, godz. 12.30-13.00 kalambury; **12 lutego:** godz. 10-12 spacer i spotkanie z łączynską Policją, godz. 12.15-13 karaoke; **13 lutego:** godz. 8 wyjazd do Lublina (Teatr Muzyczny i CSK); **14 lutego:** godz. 10.00-11.00 taniec nowoczesny i zumba, godz. 11.15-12.15 zajęcia plastyczne- lampiony cz.1, godz. 12.15-13.00 zabawy motoryczne, przygotowania do „talent show”; **15 lutego:** godz. 10-11.30 warsztaty fizyczne „Ogień i lód w 3 aktach”, godz. 11.30-12.15 tajniki taekwondo, godz. 12.15-13.00 warsztaty plastyczne- lampiony cz. 2.

18 lutego: godz. 10-10.30 zimowy, taneczny rozruch na powietrzu, godz. 10.45-11.45 „Filcowe breloczki”, godz. 12-12.20 profesjonalne studio nagrań, nauka tworzenia muzyki, godz. 12.20-12.40 warsztaty wokalne, godz. 12.40-13 warsztaty teatralne; **19 lutego:** godz. 10.00-11.15 wizyta Ochotniczej Straży Pożarnej w Łęcznej, godz. 11.30-12.15 rysunek węglem, godz. 12.15-13.00 gra w zbijkę; **20 lutego:** godz. 8.45 wyjazd do kina w Lublinie i zwiedzanie Teatru w Lublinie; **21 lutego:** godz. 10-11 taniec nowoczesny i zumba, godz. 11.15-12.15 płaska technika rzeźbiarska – relief, godz. 12.15-13.00 „slime” – kreatywna zabawka; **22 lutego:** godz. 10-12 warsztaty robienia pizzy, godz. 12-12.30 „talent show”, godz. 12.30-13 pokaz slajdów, zakończenie ferii.

(P.P.)

OPOLE LUBELSKIE

• **Opolskie Centrum Kultury** organizuje odpłatną „Zimową Akademię Kultury”, która potrwa od 11 do 15 lutego. Zajęcia dla dzieci od 6 do 12 lat zaplanowano w godz. od 8 do 15. Koszt to 170 złotych za osobę.

• W ramach oferty bezpłatnej OCK proponuje 11 lutego, w godz. 12-14 zajęcia muzyczne „Piraci na pokład”, 12 lutego, godz. 12- 14 gry planszowe „Luźne Granie”, 13 lutego, godz. 11-13 zajęcia ceramiczne „Świat czterech żywiołów”, 15 lutego, w godz. 11- 13 zajęcia plastyczne „Fabryka kreatywności”, 18 lutego, w godz. 12-14 zajęcia muzyczne „Piraci na pokład”, 19 lutego, w godz. 12-14 gry planszowe „Luźne Granie”, 20

lutego, w godz. 11-13 zajęcia ceramiczne „Świat czterech żywiołów”, 22 lutego, w godz. 11-13 zajęcia plastyczne „Fabryka kreatywności” i 12 i 16 lutego od godz. 13 w warsztaty muzyczne instrumenty dęte w Muzeum Multimedialnym.

• **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna** zaprasza na „Zimową Fabrykę Fajnych Pomysłów”. Zajęcia będą od 18 do 22 lutego, w godz. 10.30-12.30, dla dzieci w wieku 8-12 lat. Przewidziano atrakcje panele z tabletami, zajęcia plastyczne i teatralne, gry, zabawy, quizy, warsztaty kulinarne, programowanie robotów Proton.

• **Opolskie Centrum Kultury** zaprasza także na konsolowy Turniej FIFA 19, który będzie 13 lutego w sali widowiskowo-kinowej OCK. W zależności od liczby zgłoszeń turniej zostanie przeprowadzony w trzech kategoriach wiekowych: I - szkoły podstawowe (wiek od 10 lat), II - szkoły średnie (wiek do 18 lat), III – open 18+. Harmonogram rozgrywek: godz. 10 - kat I, godz. 15 – kat II, godz. 18 – kat III.

(P.P.)

PULAWY

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Uczniowie za okazaniem legitymacji szkolnej, w godzinach południowych, na pływalnię przy al. Partyzantów wejdą za symboliczną złotówkę. • Tyle samo uczniowie zapłacą za wstęp na miejskie lodowisko przy ul. Hauke (w godz. 10:00-14:00). • Od 11 do 15 lutego na młodych miłośników aktywności sportowej czekać będzie również sala gier (w godz. 11:30-13:00) w hali. Z kolei **19 i 21 lutego** uczniowie puławskich szkół na krytych kortach będą mogły poćwiczyć tenis ziemny (za darmo).

POK „Dom Chemika”. W cenie 330 zł od osoby, ośrodek zaprasza dzieci w wieku od 7 do 12 do udziału w kilkudniowym zimowisku (18-22 lutego). W jego programie znalazły się zabawy na lodowisku, zajęcia z instruktorami na stoku narciarskim, kino, kulig z ogniskiem, a także zabawy z animatorami. Na dzieciaki codziennie będzie czekał również ciepły posiłek. Zapisy pod numerem 81 887 9601.

Turnusy zimowe (11-15 lutego oraz 18-22 lutego) dla dzieci z Puław przygotowuje również **Osiedlowy Dom Kultury „Amik”.** W cenie 200 lub 250 zł od osoby (taniej dla członków PSM), ODK oferuje m.in. kulig, warsztaty z bębniami, teatr muzyczny, trampoliny, kino i wizytę na basenie. Zapisy kończą się 30 stycznia. O tym, czy są wolne miejsca można pytać pod nr 81 886 37 55.

• Na dzieci przez całe ferie czekają również pozostałe osiedlowe domy kultury. Dla przykładu **M-PiK** przy Lubelskiej zaprasza codziennie (w godz. 10-18). Podczas ferii zaplanowano zajęcia szachowe i plastyczne. Na miejscu na dzieci i młodzież mogą korzystać również z warcabów, puzzli, stołu ping-ponga, piłkarzyków i cymbergaja. Pograć można również w bilard. Więcej informacji można uzyskać pod nr 81 886 21 82.

(RS)

REKLAMA

Najdłuższy stok Lubelszczyzny 650m

STOK bobliwo

- ❄ w całości oświetlony ❄ wypożyczalnia
- ❄ szkoła narciarska
- ❄ promocje dla dzieci do 15 roku życia
- ❄ gościniec na stoku ❄ 50 miejsc noclegowych

STOK bobliwo

Bobliwo 1, Izbica, (pow. krasnostawski)
tel. 603933038, 609 17 55 77
www.stokbobliwo.pl

ŚWIDNIK

Na zajęcia organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury wszystkie miejsca są już zajęte. • Można wybrać się jednak do kina na przykład na film „Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru”. Bilet ulgowy kosztuje 2D – 17 (2D) lub 18 zł (3D).

(AA)

ZAMOŚĆ

• **Centrum Kultury Filmowej „Stylowy”** zaprasza najmłodszych widzów na ferie w kinie. W czasie zimowego wypoczynku od 12 do 15 lutego oraz od 19 do 22 lutego o godz. 10.30 będą projekcje bajek i filmów familijnych poprzedzone ciekawymi spotkaniami lub konkursami. W programie m.in. „Asterix i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru”, „Mia i biały lew”, „Jak wytresować smoka 3”, „Lego. Przygoda 2”. Bilety: 14 zł. Pełny program ferii na stronie CKF „Stylowy”

• **W Muzeum Zamojskiego** od 12 do 24 lutego (oprócz poniedziałku i niedzieli) o godz. 10.00 rozpoczynać będą się warsztaty dla najmłodszych m.in. zajęcia plastyczne „Z wizytą u Jana – projekt miasta idealnego”, „Z miłości do... kartka walentynkowa”, „Etno-warsztaty. Lalka szmacianka”, „Nie tylko aniołki – czyli fantazje z masy solnej”.

Uczestnicy będą mogli zabrać do domów prace wykonane podczas zajęć. Koszt jednego spotkania 6 zł od osoby.

• **W Zamojskim Domu Kultury** ferie będą trwały od 9 do

24 lutego. Spotkania zaczną się koncertem walentynkowym „Miłość w Paryżu” Doroty Lanton z zespołem 9 lutego o godz. 18.00 (bilet: 40 zł do nabycia w sekretariacie ZDK). Dzień później w godz. 16-18 Karnawałowy Bal Przebierańców (bilet: 7 zł do nabycia w sekretariacie ZDK). W programie zabawy m.in. konkurs na najlepiej przebraną rodzinę. 15 lutego w godz. 18-22 – Roztańczone Walentynki dla par i singli (bilet: 10 zł od osoby, do nabycia w sekretariacie ZDK). W programie: wyjątkowe gry i zabawy, smaczny konkurs „Skuś mnie tym co przyniosłeś” oraz nauka salsy.

Przez całe ferie organizowane będą też zajęcia dla najmłodszych. 18 lutego „Muzyka dla smyka”. W kolejne dni: Czucioteka - zajęcia sensoryczne dla dzieci w wieku 1-4 lata, joga dla rodzica z dzieckiem do roku, filcowe robótki. Program znajdziemy na stronie organizatora.

• W ramach „Ferii z Muzeum” organizowane będą warsztaty przygotowane w oparciu o stałe i czasowe wystawy dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. **12 lutego w Arsenale** „Tarcze wojowników - tworzymy i zdobimy tarcze starożytnych wojowników”. **14 lutego w Pawilonie pod Kurtyną** - „Od grodów po bunkry”. **19 lutego – w Arsenale** „Starożytna biżuteria - odtwarzanie w modelinie starożytnych paciorków szklanych”, a **21 lutego** - „Słonie, konie i niedźwiedzie - zwierzęta w wojsku”. Godzinne zajęcia rozpoczynać

będą się o godz. 11.00. Wstęp - 6zł. Obowiązują zapisy: tel. 606 845 759.

• **Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego** organizuje od poniedziałku do piątku, od 11.30 do 14.00 w siedzibie przy ulicy Kamiennej 20 konkursy, warsztaty, imprezy oraz plenery. W tych wydarzeniach mogą brać udział chętni po wcześniejszym zgłoszeniu w sekretariacie MDK, przynajmniej 3 dni wcześniej. Zorganizowany zostanie m.in.: Feryjny Konkurs Piosenki, warsztaty plastyczne „Miejsca na liście światowego dziedzictwa”, spotkanie z Głównym Łowczym, feryjny turniej e-sportowy połączony ze spotkaniem z przedstawicielami Jednostki Strzeleckiej 2022, warsztaty tańca klasycznego dla klas I-III. W programie także kulig, ferie w teatrze „Lalka” w Warszawie i wyjazd do kina 4DX do Lublina. Imprezy wyjazdowe będą dodatkowo płatne. Szczegóły w sekretariacie MDK

• **Książnica Zamojska** od 11 do 24 lutego zaprasza dzieci i młodzież szkolną na bezpłatne zajęcia biblioteczne. W programie znajdują się m.in.: zabawy edukacyjne, zajęcia plastyczne, quizy i konkursy literackie i czytelnicze, inscenizacje, gry planszowe, projekcje filmowe i wiele innych atrakcyjnych zajęć prowadzonych na bazie książki i literatury. Zajęcia prowadzone będą w Książnicy Zamojskiej (w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży) oraz w 5. filiach bibliotecznych.

(ASK)

GDZIE NA NARTY, DESKI, SANKI**Nartsport w Rąblowie**

Dział 5 wyciągów, a trasy mają od 120 do 420 metrów. Oprócz narciarzy mile widziani są snowboardziści i saneczkarze. Na miejscu działają także śnieżna karuzela. Cena 3-godzinnej karnetu to 50 lub 60 zł. Stok dział 5 od godz. 9 do 22.

Stacja Kazimierz

Narciarze koło Kazimierza Dolnego mogą korzystać z 5 wyciągów dla tras o długości od 110 do 590 metrów (w tym osobna dla snowboardzistów). Za 3 godziny zabawy zapłacimy w karnecie od 50 do 60 zł. Ośrodek zaprasza w godz. 9-22.

Parchatka

W ośrodku działają 3 wyciągi dla 3 tras o długości od 100 do 420 metrów. Za 3 godziny na stoku zapłacimy od 45 do 60 zł (drożej w soboty i niedziele). Na miejscu działają również górkę saneczkową. Ośrodek zaprasza od godz. 9 do 22.

Narciarski Raj w Chrzanowie

Dział 5 wyciągów i kolej krześlikowa, którymi można dostać się na 11 tras o długości od 80 do 700 metrów. Za 3-godzinny karnet zapłacimy od 55 do 65 zł. Ośrodek zaprasza w godz. 9 do 21.

Batorz Ski

Narciarze w Batorzu mogą korzystać z jednego wyciągu na trasę o długości 500 metrów. Ośrodek wyposażony jest także w snowpark dla miłośników zjeżdżania na desce. Ceny trzygodzinnej karnetu wahają się od 45 do 60 zł. Stacja jest czynna w godzinach 11-21 (w dni powszednie) oraz od godz. 8.30 do 21 w weekendy.

Jacnia

Goście ośrodka w powiecie zamojskim mogą korzystać z dwóch wyciągów orczykowych, które wynoszą na trasy o długości od 200 do 460 metrów. Działają również krótszy wyciąg pontonów śnieżnych. W cenie od 50 do 60 zł otrzymamy

mamy wstęp na 4 godziny. Stok czynny jest w godz. 9 do 21.

Bobliwo

Ośrodek w powiecie krasnostawskim oferuje wyciąg na 650-metrową trasę. Trzygodzinny karnet kosztuje od 50 do 60 zł. Stok dział 5 w godz. 9-21.

Szopowe

Narciarze mogą korzystać tutaj z dwóch wyciągów, które zabierają na 4 trasy o długości od 200 do 300 metrów. Dwugodzinny karnet w ośrodku w powiecie biłgorajskim kosztuje od 30 do 40 zł. Ze stoku najczęściej (w zależności od warunków) można korzystać w godz. 14-20. (RS)

Szwajcaria Bałtowska

Ośrodek narciarski w województwie świętokrzyskim to 5 tras zjazdowych o łącznej długości 2 500 metrów, 4-osobowa kolej linowa krześlikowa, oraz dwa nowoczesne wyciągi orczykowe. Na terenie stacji działają szkoła narciarska i snowboardowa „Amigo Ski”. Dla osób rozpoczynających naukę przygotowano specjalny 100 m wyciąg zw. „wyrw-rączkę”. Miłośnicy sportów ekstremalnych i freestyle'u mają Snow Park. Ośrodek czynny od godz. 9 do 20-21. W piątki do północy. Ceny karnetów 55-85 zł.



Szwajcaria Bałtowska

Rodzinna Stacja Narciarska

5 TRAS NARCIARSKICH

KOLEJ KRZESEŁKOWA

WYCIĄGI ORCZYKOWE

NOCLEGI

KUCHNIA REGIONALNA

ATRAKCJE DLA DZIECI:

WIOSKA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

ZIMOWY PARK ROZRYWKI

27-423 Bałtów
woj. świętokrzyskie
[**www.szwajcariabaltowska.pl**](http://www.szwajcariabaltowska.pl)

Ścieżka diamentu

Nieoficjalna opowieść ze świata Minecraft. Runt ma poważne kłopoty. Młody wojownik musi przetrwać atak i stanąć do walki. Jakby tego było mało, zostało mu już tylko kilka dni na przygotowanie się do sprawdzianu z redstone'a, a póki co nic jeszcze nie umie. Kiedy Lola, geniusz redstone'u, nieoczekiwanie dołącza do jego drużyny, problem wydaje się rozwiązać. Na pozór.

CUBE KID, PAMIĘTNIK 8-BITOWEGO WOJOWNIKA. ŚCIEŻKA DIAMENTU, WYD. JAGUAR

Krawędzie życia

Powieść, w której wątki realistyczne zaczerpnięte z bezpośrednich obserwacji stosunków polsko-niemieckich autora, wplecione są w szerszy kontekst fikcji literackiej. Jasno zarysowane zostały kulturowe i mentalnościowe portrety Polaków i Niemców. Dwóch głównych bohaterów: Karola i Adama różni wiele; reprezentują inne pokolenia, środowiska, światopoglądy, łączy ich jednak fundamentalna cecha, jaką jest prawdziwa miłość do ludzi i konsekwencja w działaniu.

MARIAN CICHOSZ, „KRAWĘDZIE ŻYCIA”, WYD. CZWARTA STRONA

Leningrad. Dzienniki z obłęzonego miasta

Autorka sięga po 125 nieopublikowanych dzienników napisanych przez ludzi uwięzionych w mieście od 1941 roku. Pozwalają one spojrzeć na tragedię miasta oczami cierpiących obywateli. W tym strasznym czasie dla wielu z nich pisanie pamiętników staje się narzędziem przetrwania, namacalnym przypomnieniem ich człowieczeństwa.

ALEXIS PERI, „LENINGRAD. DZIENNIKI Z OBŁĘZONEGO MIASTA”, WYD. ZNAK HORYZONT

Nienawiść, którą dajesz

Szesnastoletnia Starr Carter porusza się między dwoma światami: biedną dzielnicą, w której mieszka oraz luksusową szkołą prywatną na przedmieściach, do której uczęszcza. Gdy jej przyjaciel z dzieciństwa zostaje zastrzelony przez białego policjanta na jej oczach, jego śmierć staje się krajową sensacją. Niektórzy nazywają go bandytą, handlarzem narkotyków, członkiem gangu. Protestujący wychodzą w jego imieniu na ulice. Jedyną osobą, która może odpowiedzieć na pytanie, co się stało jest Starr. Lecz to może zagrozić jej życiu.

ANGIE THOMAS, „NIENAWIŚĆ, KTÓRĄ DAJESZ”, WYD. PAPIEROWY KSIĘŻYSC

UWAGA
MAMY DLA WAS PO JEDNYM EGZEMPLARZU OPISANYCH KSIĄŻEK.

Na telefony czekamy dziś o godzinie 13.
Tel.: 81 46 26 813

Mery Spolsky



KONCERT W piątek, 1 lutego, o godzinie 20 na scenie klubu Dom Kultury (Krakowskie Przedmieście 19) wystąpi Mary Spolsky.

To autorka tekstów, kompozytorka, producentka i gitarzystka. Zyskała popularność dzięki występom podczas FMT 2016 w Szcze-

cinie, Targów Muzycznych CJG w Warszawie, na United Islands of Prague, Open'erze (Alter Stage) czy Chonabibe Festival.

Do Lublina Spolsky zawita w ramach trasy koncertowej „Ups! Miło Było Pana Poznać”.

Bilety: 30/35 złotych. **DAD**

Zima, zima, zima...

MUZYKA Filharmonia Lubelska (ul. Curie-Skłodowskiej 5) zaprasza młodych słuchaczy w wieku od 4 do 12 lat na koncert Młodych Melomanów „Zima, zima, zima...”, który będzie miał miejsce w niedzielę, 3 lutego, o godzinie 12.

Koncert tematycznie związany będzie z zimą. Dzieci usłyszą odgłosy skrzypiącego śniegu, zimowej zamieci czy tupania nogami, kiedy chcemy się rozgrzać.

W programie znajdą się utwory inspirowane zimową aurą: Opowieść zimowa S. Moniuszki, czy Cztery pory roku – Zima A. Vivaldiego.

Bilety: 10/20 zł. **DAD**

Piosenka jest dobra na wszystko

MUZYKA W niedzielę, 3 lutego, o godzinie 19 w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) rozpocznie się koncert Akademii Operowej - Piosenka jest dobra na wszystko.

Na scenie CSK wystąpią uczestnicy Programu Kształcenia Młodych Talentów AKADEMIA OPEROWA Teatru Wielkiego - Opery Narodowej przy towarzyszeniu orkiestry Akademii Operowej.

W repertuarze przeboje z okresu 20-lecia międzywojennego, ale też z lat 60. i 70. ubiegłego wieku w nowych aranżacjach.



- Dodatkową atrakcją, poza barwną oprawą wizualną, będzie udział prezenterów radiowych, którzy przeniosą nas w świat dawnych audycji radiowych, dzięki którym piosenki polskie są popularizowane aż do dziś - zachęcają organizatorzy koncertu.

Bilety: 40-60 złotych.

DAD



WYDARZENIE W sobotę, 2 lutego, o godzinie 19 w Centrum Kultury w Lublinie rozpocznie się Wieczór z Kieleckim Teatrem Tańca. Formacja zaprezentuje najstarszy i najnowszy spektakl.

„Stół bez szczęścia” to pierwszy spektakl Kielec-

kiego Teatru Tańca. Obecnie sztuka obchodzi 20-lecie premiery. Choreografię i kostiumy stworzyła Elżbieta Pańtak, a muzykę skomponował pracujący w Hollywood Abel Korzeniowski. Reżyseruje Grzegorz Pańtak.

„Cudowny Mandaryn” to z kolei najnowsze dzieło formacji. Również zrealizowana przez Grzegorza Pańtaka, sztuka zawiera założenia oryginalnego libretta.

- Forma ruchowa kompozycji choreograficznej wy-

nika ze sposobu widzenia poszczególnych postaci baletu przez choreografa i chęci utrzymania napięcia emocjonalnego tego dramatycznego baletu - opowiadają organizatorzy.

Spektakle zostaną zaprezentowane w ramach Pol-

skiej Sieci Tańca, wspólnego projektu Centrum Kultury w Lublinie, Lubelskiego Teatru Tańca i innych placówek z terenu całej Polski: Poznania, Krosna, Warszawy czy Siedlec.

Bilety: 10/20 złotych.

DAD



KONCERT W niedzielę, 3 lutego, o godzinie 16 w Lubartowskiej 77 wystąpi formacja Cisza Jak Ta.

Zespół tworzy aranżacje muzyczne do wierszy poetów polskich dwudziestego wieku, takich jak Bolesław Leśmian, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Kazimierz Przerwa-Tetmajer czy Agnieszka Osiecka.

Grupa Cisza Jak Ta w ciągu 13 lat istnienia zagrała ponad 550 koncertów w całym kraju i wydała 9 płyt.

Bilety: 35 złotych.

DAD

Horoskop



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - aforyzm Mariana Buchowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

HANDEL**SPRZEDAŻ**

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, koczki dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MATRYMONIALNE

STARSZA pani pozna pana w wieku 70-80 lat, któremu również doskwiera samotność, tel. 513401792.

016519L01.A

MOTORYZACJA**USŁUGI**

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

195918L01.A

PRACA

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

231218L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

019218L01.B

PRACA w Niemczech. Poszukujemy osób do prac na magazynie, operatorów wózka widłowego oraz pracowników budowlanych. Stała praca z zakwaterowaniem. Więcej info. pod nr telefonu 518772726.

267218L01.A

ZATRUDNIMY Panie oraz Panów do sprzątania centrum handlowego w Lublinie. Praca wg grafiku, w godz: 6-14/14-22. Mile widziane Osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel:798063836.

010119L01.A

POSZUKUJEMY osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do pracy przy ochronie małej budowy w Chełmie przy ulicy Rejowieckiej. Nie wymagamy doświadczenia. Tel. 577 303 512.

012319L01.A

014019L01.A

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Linden Blatt 58285 Gevelsberg Komerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka nie jest konieczna. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być Ukraińcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

000719L01.A

USŁUGI

USŁUGI GEODEZYJNE tel. 601-80-40-47 wykonuje między innymi: wznowienia granic, podziały działek, mapy do projektu inwentaryzacji powykonalawcze porady prawne z zakresu geodezji.

001919L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNIE. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

MALOWANIE mieszkań, domów, obiektów użyteczności publicznej, drobne remonty. Tel. 509-277-560.

003219L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, pranie dywanów i tapicerki meblowej. Wystawiamy faktury. MIKA mikadorota@wp.pl, 506-736-926.

011219L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60;ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

019219L01.A

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED**Poradnie:**

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

p3352

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272618L01.A

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne, ocena stanu skóry głowy, dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne
Medical Hair& Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

in211 02

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

masz firmę?



Zamów

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w
Biurowie Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

☎ **81 46 26 820**

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

81 777 77 77

RADIO TAXI LUBLIN 7

CO 7 KURS GRATIS!!

196-28

81 525 25 25

p3657

STYKS®
Sp. z o.o.

20-325 Lublin
ul. Cmentarna 6

Pełen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

- **ul. Cmentarna 6**
- **ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62**
- **przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 39



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

ROK ZAŁOŻENIA 1998
PUK
www.puk.lublin.pl
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

WWW.ALETAXI.PL
ALE TAXI
81 511 11 11
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!

VISA MasterCard

p3489

Kulinarna podróż dookoła świata

W Lublinie można odbyć kulinarną podróż po Europie, wyskoczyć do Tajlandii, a nawet zjeść kurczaka po jamajsku. Oto 10 najciekawszych kulinarnych przystanków dookoła świata



WALDEMAR SULISZ

Armenia: Haszlama

W Lublinie jest już kilka restauracji ormiańskich. Pod Lublinem także. Coś musi być na rzeczy, że kuchnia ormiańska tak Polakom smakuje.

Jednym z najlepszych dań jest haszlama. Mocny rosół z dużą porcją mięsa (najlepiej jagnięciny), papryką, ziemniakiem i dużą dawką świeżej kolendry to bardzo sycące i rozgrzewające danie. Dobrą haszlamę można zjeść w restauracji Armenia, która z ulicy Narutowicza przeniosła się na Stare Miasto w Lublinie. Najlepsza jest haszlama jagnięca, podawana z lawaszem.

Austria: Schnitzel wiedeński

Wiener Schnitzel to duma austriackiej kuchni i wielki przebój przedwojennych restauracji w Lublinie. Pierwszy przepis pochodzi z 1831 roku. Legenda głosi, że w czasach panowania cesarza Franciszka Józefa do panierki dodawano płatkı złota, by schnitzel był bardziej złocisty. W oryginale schnitzel wiedeński jest z cielęciny, ma 4 mm grubości, cienką - ale chrupiącą - panierkę i obowiązkowo podaje się go z ćwiartką cytryny. Do wiedeńskiego mogą być ćwiartki ziemniaków z zieloną pietruszką.

Gdzie zjeść słynne danie w Lublinie? W IBB Grand Hotel Lublinianka.

Grecja: Musaka

Jakże szkoda, że w Lublinie nie ma dobrej, greckiej restauracji. Na znakomite, greckie jedzenie trzeba jechać do Wrocławia. Bliżej: do Kraśnika, gdzie grecki właściciel przyrządza smakowite biftekia, greckie kotleciki, doprawione obłędnym greckim oregano.

Grecką przygodę w Lublinie przeżyjcie w bardzo dobrej restauracji Oranżeria, gdzie można zjeść doskonałą musakę. To chyba najbardziej znana grecka potrawa. Do 1900 roku musaka składała się z warzyw i mięsa mielonego. Nikos Tselementes zaczął dodawać do tego dania sos beszamelowy.

Gruzja: Chinkali

Kiedy po cichu odeszły z kulinarnej mapy Szaszłyki gruzińskie, pojawiały się restauracja Królewska Gruzja, po niej restauracja Chisza, która ulokowała się w pięknych piwnicach przy ul. Świętoduskiej.

To tu zjecie gruzińskie chinkali. Tradycyjne pierożki w kształcie sakiewki z charakterystycznym ogonkiem. Należy złapać z ogonek, odwrócić chinkali do góry nogami, nadgryźć, wypić rosół, dopiero jeść. Niebo w gębie. Zjecie tu także zupę harczo z oryginalnymi gruzińskimi przyprawami i szaszłyki z ryby. Jest dorsz, miecznik i tuńczyk, na zamówienie jest ior.

Holandia: Zupa holenderska z pulpecikami

Dla mnie jedna z najsmaczniejszych zup na świecie. Pamiętam, jak pierwszy raz jadłem ją w Amsterdamie. W gęstej, śmietanowo serowej zupie pływały smaczkowite pulpeciki z wołowiny oraz młody bób.

Do menu lubelskich restauracji wprowadził holenderską doświadczonego szefa kuchni Janusz Ozga. Wy-myślił jej nawet szlachecką nazwę „Zupa kniazia Boberka”, do dziś jest w karcie Dworu Anna. Pyszna holenderska Ozga podawał w nieistniejącej już restauracji „Valentino. Chleb i wino”, zupa dość często pojawia się w karcie „Oranżerii”.

Jamajka: Jerk chicken

Jamajska kuchnia zachwyca bogactwem smaków. Mieszanka kuchni afrykańskiej i brytyjskiej, z dodatkiem wpływów kreolskich, chińskich czy hinduskich może zawrócić w głowie.

Słynie z marynaty Jerk. To mieszanka cebuli, czosnku, cynamonu, gałki muszkatołowej, pieprzu, tymianku, ziela angielskiego, soku z limonki i innych cytrusów. Szef Marcin z „Incognito” sprowadza przyprawy z Jamajki, dobrze zna kuchnię kreolską. Jego kurczak ma oryginalny, niezwykle smak.

Tajlandia: Geand Phed

To prawdopodobnie najostrejsza potrawa w Lu-

blinie. Gęste, aromatyczne curry na mleku kokosowym to jedno z arcydzieł tajskiej kuchni.

Geand Phed to czerwone, bardzo mocne i bardzo aromatyczne danie z pędami bambusa, papryką, zieloną fasolką i cukinią. W roli najważniejszej wkładki może wystąpić: kurczak, wołowina, owoce morza lub tofu. Do tego dostaniecie ryż i sosy. Porcje są bardzo duże, sosy piekielnie ostre.

Ukraina: Pielmieni

Małe pierożki, pełne soczystego mięsa mocno uzależniają. Pochodzą z Syberii, na Ukrainie są jednym z najsmaczniejszych dań. Istnieje cały rytuał jedzenia. Na talerz obsypany grubo mielonym pieprzem należy położyć po 9 pielmieni. W bulionówce podać rassolnik. W osobnych miseczkach masło, ocet, śmietanę i musztardę. Taki zestaw służy do biesiadowania. Najpierw wrzuca się dwa pielmieni do bulionówki i kosztuje. Następnie zjada je z masłem. Potem skropione octem. Potem zanurzone w musztardzie. Na końcu w śmietanie. Kolejność zależy od fantazji jedzących pielmieni.

W Lublinie polecamy pielmieni, które robi Dorota Otachel, szefowa kuchni i właścicielka „Old Pubu”.

Włochy: Pasta marinara

Włoskich restauracji jest w Lublinie sporo. Można za-



Pielmieni to małe pierożki, pełne soczystego mięsa mocno uzależniają. Pochodzą z Syberii, na Ukrainie są jednym z najsmaczniejszych dań. W swojej restauracji Old Pub podaje je Dorota Otachel

FOT. MACIEJ KALCZANOWSKI

polować na smaczną, włoską pizzę, na mule, na ryby, na makarony. W tym na Pasta marinara, czyli makaron po marynarsku.

Świetne włoskie makarony zjecie w restauracji „Atrium”, gdzie Iwona Baruk, szefowa kuchni i właścicielka pasjonuje się sztuką gotowania makaronów. Jednocześnie ma obsesję na punkcie świeżości produk-

tów. Takie połączenie daje rezultaty wybitne. Jej makarony z owocami morza to mistrzostwo świata.

Wielka Brytania: Fish and chips

Fish and chips to słynne brytyjskie danie, które składa się ze smażonej ryby (najczęściej dorsz lub łupacz), panierowanej w cieście lub bułce tartej oraz frytek. Anglicy skrapiają frytki octem słodowym Sarson's Malt Vinegar, produkowanym od 1794 roku. To on nadaje daniu ostateczny szlif.

W Lublinie bardzo dobre Fish and chips zjecie w bistro Rybarbar, gdzie Jacek Babicz, właściciel i szef kuchni opracował autorską panierkę w typie japońskiej panko: kawał soczystego dorsza w panierce z pysznymi frytkami i surówkami.